

MIŁOSIERNIE PŁYNĄCE Z KRZYŻA JEZUSA FUNDAMENTEM CYWILIZACJI MIŁOŚCI

Przebywając w Krakowie-Łagiewnikach w 1997 roku, Jan Paweł II powiedział:

Orędzie miłosierdzia Bożego zawsze było mi bliskie i drogie. Historia jakby wpi-
sała to orędzie w tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej. W tych trudnych
latach było ono szczególnym oparciem i niewyczerpanym źródłem nadziei nie tylko
dla krakowian, ale dla całego narodu. Było to i moje osobiste doświadczenie, które za-
brałem ze sobą na Stolicę Piotrową i które niejako kształtuje obraz tego pontyfikatu¹.

O tym, jak rodziła się jego więź z miłosiernym Jezusem, napisał również
w książce *Pamięć i tożsamość*².

Karol Wojtyła doświadczał Bożego miłosierdzia pośród życiowych prób, jakich
od najmłodszych lat mu nie brakowało. Był też wdzięczny Bogu, że otoczony zo-
stał miłością przez troskliwych rodziców oraz starszego brata. Z każdym dniem
uczył się miłości ofiarnej, odkrywając, że życie ma sens tylko wtedy, gdy dzięki
łasce Bożej człowiek czyni z niego dar dla innych. Miłosierny Jezus był dla Karo-
ła wsparciem, gdy wiosną 1929 roku zmarła jego matka. Miał wówczas zaledwie
dziewięć lat i przygotowywał się do Pierwszej Komunii Świętej. Trzy lata później
utracił brata Edmunda, a w 1941 roku zmarł jego ojciec. Po przyjeździe do Krako-
wa Karol „odkrył” w Łagiewnikach obraz Jezusa miłosiernego. Wspominał o tym
pod koniec życia:

Przychodziłem tutaj zwłaszcza w czasie okupacji, gdy pracowałem w pobliskim
Solvayu. Do dzisiaj pamiętam tę drogę, która prowadziła z Borku Fałęckiego na Dęb-
niki, którą odbywałem codziennie, przychodząc na różne zmiany w pracy, przycho-
dząc w drewnianych butach. Takie się wtedy nosiło. Jak można sobie było wyobrazić,

¹ Jan Paweł II, *Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki. Przemówienia z Pielgrzymki apo-
stolskiej do Polski w 1997 roku*, Ząbki 1997, s. 125.

² Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 58–62.

że ten człowiek w drewniakach kiedyś będzie konsekrował bazylikę Miłosierdzia Bożego w krakowskich Łagiewnikach³.

W 1965 roku, będąc arcybiskupem Krakowa, Karol Wojtyła podjął starania zmierzające do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego siostry Faustyny Kowalskiej. Najpierw trzeba było wyjaśnić w Stolicy Świętej pewne trudności związane z percepcją kultu Bożego miłosierdzia, by został usunięty zakaz jego szerzenia, jaki przed II Soborem Watykańskim wydało Święte Oficjum. Papież Paweł VI zgodził się na rozpoczęcie procesu informacyjnego, dotyczącego życia i cnót siostry Faustyny Kowalskiej, który zakończył się w 1967 roku. W roku 1972 rozpoczął się proces beatyfikacyjny służebnicy Bożej siostry Faustyny. W tym czasie kard. Karol Wojtyła zaprosił polskich teologów, m.in. ks. prof. Ignacego Różyckiego⁴ i ks. Wincentego Granata⁵, do podjęcia pogłębionej refleksji teologicznej nad istotą miłosierdzia Bożego oraz nad duchowością s. Faustyny Kowalskiej i nad jej prywatnymi objawieniami opisanymi w *Dzienniczku*. 30 czerwca 1978 roku Kongregacja Doktryny Wiary wydała specjalną notyfikację odwołującą zakaz szerzenia nabożeństwa do miłosierdzia Bożego⁶.

Encyklika o Bożym miłosierdziu

Encyklika *Dives in misericordia* (1980)⁷ była drugim, po encyklice *Redemptor hominis* (1979), ważnym dokumentem napisanym przez papieża Polaka. Przybliżyła tajemnicę Boga, bogatego w miłosierdzie, będącego źródłem godności człowieka odkupionego przez Chrystusa. W ten sposób *antropologiczna* wizja Jana Pawła II uzyskiwała równowagę w *teologicznym* rozważaniu o Bożej miłości i łasce. To Jezus Chrystus objawił ludzkości miłosierne oblicze Ojca⁸.

Jan Paweł II napisał w niej, że Bóg przemawia do człowieka „językiem całego kosmosu”⁹. Jest to Bóg Stworzyciel, który jednocześnie z wielką troską i czuło-

³ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. z okazji konsekracji świątyni Bożego Miłosierdzia* (17.08.2002, Kraków-Łagiewniki), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 9 (246) (2002), s. 19.

⁴ Por. I. Różycki, *Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy Nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego*, Kraków b.d.

⁵ Por. *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Poznań–Warszawa 1970.

⁶ Por. P. Warchoń OFMConv, *Miłosierdzie według Jana Pawła II*, [w:] *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, red. K. Góźdź, K. Guzowski, Lublin 2010, s. 347–362.

⁷ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia* [dalej: DM], [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 77–139.

⁸ DM, 1.

⁹ DM, 2.

ścią pochyła się nad człowiekiem, wchodząc w doświadczenie ludzkiej grzeszności, choroby, lęku przed śmiercią. Ta droga jest dzisiaj jeszcze bardziej aktualna – w dobie przesadnego *antropocentryzmu* i narzucanej w kulturze tendencji, by zapominać o Bogu. To skoncentrowanie się na sobie samym może ludzi zamykać na tajemnicę Boga. Dlatego warto pamiętać o stwierdzeniu z *Mysli* Blaise'a Pascala: „Człowiek nieskończenie przerasta człowieka”¹⁰.

Jan Paweł II przedstawia orędzie mesjańskie w optyce miłosierdzia, pokazując Pana Jezusa przychodzącego do ludzi uciśnionych i obciążonych poczuciem winy z powodu grzechów. Chrystus szuka przede wszystkim ludzi „ślepych”, by im pokazać Ojca¹¹, dlatego w świecie, pomimo wszystko, obecna jest Jego miłość. Papież przypomniał też, że Ewangelia jest źródłem ufności i nadziei dla każdego chrześcijanina oraz dla wszystkich ludzi szczerze szukających Boga.

W tej encyklice znajdujemy biblijną medytację o Bożym miłosierdziu rozpatrywanym w oparciu o Stary Testament. To właśnie w nim można odkryć Boży sposób wychowania, pedagogię nacechowaną cierpliwością wobec każdego człowieka. Papież podaje całą gamę tekstów biblijnych i próbuje ukazać dwa wymiary Bożej miłości: *hesed*, będącą łaską i wiernością (pierwiastek męski), a także *rahamim*, na wzór bliskości i czułości pomiędzy matką i dzieckiem¹². Taką troskliwą miłość Bóg przez całe wieki uświadamiał narodowi wybranemu, a dzisiaj czyni to wobec Kościoła, a poprzez niego zwraca się w tajemnicy paschalnej Chrystusa do całego świata.

Jan Paweł II przeprowadził ewangeliczną refleksję o tajemnicy miłosierdzia Bożego w oparciu o Przypowieść o synu marnotrawnym¹³. Historia syna marnotrawnego jest wyrazistym opisem odchodzenia i powrotu do Boga, koniecznym do przemyślenia przez każdego człowieka¹⁴. Zdaniem papieża każdy z nas może odnaleźć się w roli młodszego lub starszego syna z Jezusowej przypowieści. Obydwaj bracia zamknięci są na miłość Ojca, zaś lekkomyślnej decyzji młodszego syna nie usprawiedliwia brak życiowego doświadczenia, jest to po prostu skrajna głupota!

Jan Paweł II przestrzega, że każdy z nas może mieć postawę podobną tej, jaką miał „starszy brat”, który mimo iż pozostał razem z ojcem, to jednak nie czuł się ukochanym przez niego synem. Tajemnica miłosierdzia, to głęboki *dramat* rozgrywający się pomiędzy miłością ojca a marnotrawstwem i grzechem syna¹⁵.

¹⁰ B. Pascal, *Mysli*, tłum. T. Żeleński (Boy), Warszawa 1972, s. 186 (438 [257]).

¹¹ Por. DM, 3.

¹² Por. DM, 4.

¹³ Por. DM, rozdz. IV.

¹⁴ Por. C. M. Martini, *Powrót do Ojca wszystkich*, tłum. A. Dudzińska-Facca, Warszawa 1999.

¹⁵ Por. DM, 5.

„Życie rozrzutne” prowadzi do utraty godności syna i stawia go poza domem ojca, poza Kościołem. Syn zaczyna cierpieć niedostatek i zaczyna ginąć z głodu będącego tu symbolem odczuwalnego braku Boga – Ojca. „Ojczy, zgrzeszyłem przeciw Bogu” (Łk 15, 18) – wyznaje młodszy syn, wracając do utraconej relacji. Jak zauważa Jan Paweł II: „miłość staje się miłosierdziem wówczas, gdy wypada jej przekroczyć ścisłą miarę sprawiedliwości”¹⁶.

Kulminacyjnym punktem encykliki *Dives in misericordia* jest refleksja Jana Pawła II nad *tajemnicą paschalną*, zawarta w rozdziale V. W ten sposób papież przypomniał, że w samym centrum chrześcijańskiej wiary jest *kerygmat*, przesłanie o zbawczej śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i Jego relacji z miłosiernym Ojcem. Jan Paweł II skupił się w tym rozdziale na Bogu Ojcu postrzeganym z perspektywy Krzyża Syna Bożego. To w jego świetle przedstawił *Przymierze* Boga z każdym człowiekiem. Z tego właśnie *Przymierza* wypływa wielka godność człowieka¹⁷. *Tajemnica paschalna* świadczy o tym, że Boża miłość nie zatrzymuje się jedynie na akcie stworzenia. Po dramacie grzechu pierwszych rodziców, jak podkreśla papież, po długiej historii odwracania się ludzi od Boga, na nowo grzesznym ludziom ofiarowane zostało zbawienie. Na tym właśnie według Jana Pawła II polega „szaleństwo” Bożej miłości. Tyko też w tej perspektywie, perspektywie Krzyża św., widać dramat i okropność grzechu, a także niezmierny ogrom Bożego miłosierdzia, a więc całkowicie darmowego zmiłowania Boga nad zagubionym i grzesznym człowiekiem.

W taki oto miłosierny sposób zostaliśmy przygarnięci do wejścia w „trynitarne” życie Boga, który jest miłością. Człowiek-grzesznik ma otwarte wejście, by uczestniczyć w życiu samego Boga: „I właśnie na tej drodze odwiecznego wybrania człowieka do godności syna Bożego przybrania wyrasta w dziejach krzyż Chrystusa”¹⁸. Nowe przymierze jest otwarte na wszystkich ludzi i na każdego człowieka, co niestrudzenie głosi Kościół katolicki. Według papieża krzyż Chrystusa nie przestaje mówić o Bogu Ojcu, który jest bezwzględnie wierny swojej odwiecznej miłości do człowieka: „Uwierzyć w Syna ukrzyżowanego, to znaczy «zobaczyć Ojca», to znaczy uwierzyć, że w świecie jest obecna miłość i że ta miłość jest potężniejsza od zła jakiegokolwiek, w które uwikłany jest człowiek, ludzkość, świat. Uwierzyć zaś w taką miłość to znaczy *uwierzyć w miłosierdzie*”¹⁹. Gdyby nie obecność i głos Kościoła, ludzkość nie usłyszałaby tej ewangelicznej prawdy.

Według Jana Pawła II „Miłość potężniejsza jest niż śmierć – potężniejsza niż grzech”²⁰. Jak zauważa papież: „Krzyż stanowi jakby dotknięcie odwieczną miło-

¹⁶ DM, 5.

¹⁷ Por. DM, 7.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. DM, 8.

ścią najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka, wypełnienie do końca mesjańskiego programu, który kiedyś Chrystus sformułował w synagodze w Nazarecie”²¹.

Opisując duchową sytuację człowieka, zwłaszcza w Europie pod koniec XX wieku, Jan Paweł II nawiązał w książce *Pamięć i tożsamość* do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (nr 13) II Soboru Watykańskiego. Opisany w niej człowiek jest wewnątrznie podzielony, rozdarty²². Według Jana Pawła II człowiek dotąd pozostaje niespełniony, dopóki nie otworzy się na Chrystusa Zbawiciela²³. Takie było główne przesłanie papieskiej encykliki *Redemptor hominis*, jak również wcześniejszych jego rozważań zawartych w książce *Znak sprzeciwu*²⁴.

Inne encykliki Jana Pawła II również ukazywały Bożą miłość i były wyrazem troski papieża o zbawienie każdego człowieka. Obok omówionej już encykliki *Dives in misericordia* warto w kontekście naszego tematu wskazać na: *Dominum et Vivificantem* (1986), *Veritatis splendor* (1993) oraz *Evangelium vitae* (1995).

Encyklika *Dominum et Vivificantem*

W encyklice tej Jan Paweł II przekazał syntezę katolickiej nauki o Duchu Świętym, który pomaga człowiekowi w procesie przyjęcia daru zbawienia. To On daje początek nowemu stworzeniu. Jego zadaniem jest przekonanie świata o grzechu, czyli o podstawowym braku w miłości. Nie jest to dzisiaj łatwe, bo panujące główne nurty kulturowe negują rzeczywistość i tragizm grzechu.

Jan Paweł II cytuje Ewangelię według św. Jana 16, 7: Duch Święty „gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie”. Zdaniem ojca świętego „«sąd» odnosi się tylko do «władcy tego świata», czyli do szatana – do tego, który od początku wykorzystuje dzieło stworzenia przeciw zbawieniu, przeciw przymierzu i zjednoczeniu człowieka z Bogiem: jest on też «już osądzony» od początku”²⁵.

²¹ Tamże.

²² Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 26–27.

²³ Por. tamże, s. 103–104.

²⁴ Por. K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu*, Rekolekcje w Watykanie od 5 do 12 marca 1976, Kraków 1995, s. 125–133.

²⁵ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, 27 [dalej: DV], [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 253–351.

Jak stwierdza papież: „Kiedy z kolei mówi o «sprawiedliwości», Jezus zdaje się mieć na myśli tę ostateczną sprawiedliwość, jaką okaże Mu Ojciec, otaczając Syna swego chwałą zmartwychwstania i wniebowstąpienia: «idę do Ojca»”²⁶.

Duch przekonuje także o grzechu polegającym na niewierze w Jezusa. Jan Paweł II chciał ukazać cały realizm grzechu w świecie współczesnym. Jednocześnie wskazywał na uniwersalizm tajemnicy odkupienia, dlatego dostrzegał też pilną potrzebę wzywania ludzi do nawrócenia. Duch Święty, na drodze powrotu człowieka do Boga, obdarowuje ludzi prawdą sumienia i pewnością odkupienia²⁷. Papież zauważa, że Duch Święty przekonuje zarazem człowieka o każdym pojedynczym grzechu²⁸.

Jan Paweł II, podczas całego swego długiego pontyfikatu, wiele razy z bólem zauważał *odwrócenie się od Boga* przez wielu ludzi²⁹. Wskazywał na promowanie anty-Słowa³⁰, które w wielu nurtach współczesnej kultury przeciwstawia się tajemnicy Słowa, Jezusa Chrystusa. Można zauważyć: „Ciśnienie w kierunku odrzucenia Boga”³¹, zaś ateistyczne ideologie próbują osłabić chrześcijańską wiarę w sercach ludzi³². W świecie zdaje się dominować ideologia „śmierci Boga”³³. A przecież, jak nam przypomniał II Sobór Watykański: „Stworzenie bez Stworzyciela zanika”³⁴. Według Jana Pawła II przekonywać o grzechu – to znaczy: wykazywać zło, jakie się w nim zawiera. To znaczy demaskować *mysterium iniquitatis*³⁵. Niestety, „człowiek poszedł za «ojcem kłamstwa» – przeciw Ojcu życia i Duchowi Prawdy”³⁶. Papież przypomina, że „grzech jest obrazą Boga”³⁷. *Tajemnicy nieprawości* można się przeciwstawić jedynie wtedy, gdy otwieramy się na *tajemnicę pobożności* i żyjemy nią.

Według papieża Duch Święty objawia dar odkupienia³⁸. Jan Paweł II podkreśla znaczenie obecności Ducha w odkupieńczej ofercie Słowa Wcielonego³⁹. Nawiązując do Listu do Hebrajczyków, stwierdza: „W ofercie Syna Człowieczego Duch Święty jest obecny i działa tak, jak działał przy Jego poczęciu i przyjściu na

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. tamże, 31.

²⁸ Por. tamże, 32.

²⁹ Por. tamże, 37.

³⁰ Por. tamże, 37.

³¹ Tamże, 38.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Por. tamże, 39.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. tamże, 40.

świat, w Jego życiu ukrytym i w Jego posłudze⁴⁰. Jan Paweł II zauważa, że Jezus, napełniony Duchem i w sposób doskonały posłuszny Ojcu, stwarza „nowe człowieczeństwo” powracające do Miłości, otwarte na dar Ducha Świętego⁴¹.

Jak stwierdza Jan Paweł II, „U szczytu mesjańskiego posłannictwa Jezusa *Duch Święty* staje się obecny w pośrodku tajemnicy paschalnej w pełni *swojej Boskiej podmiotowości*: jako Ten, który sam ma prowadzić zbawcze dzieło, zakorzenione w ofercie Krzyża⁴². Żeby przybliżyć owoce zbawienia, Duch Święty działa w duszy człowieka i w dziejach świata; niewidzialny, a równocześnie wszędzie obecny Parakletos!⁴³ Zdaniem papieża Duch Święty przekonuje o grzechu – to znaczy: daje poznać człowiekowi jego zło, a równocześnie skierowuje do czynienia dobra⁴⁴. On skłania ludzkie serca do nawrócenia.

Wobec toczącej się w świecie duchowej walki o człowieka Jan Paweł II z wielką troską pisał o potrzebie kształtowania ludzkich sumień. Przypominał, że Duch Święty działa w głębi ludzkich serc. Według niego owocem prawego sumienia jest przede wszystkim nazywanie po imieniu dobra i zła. Ojciec święty zauważa z nadzieją: „W wieczerniku, w przeddzień swojej męki, a z kolei w wieczór wielkanocny, Jezus Chrystus odwołał się do Ducha Świętego, jako do Tego, który świadczy, że w dziejach ludzkości trwa grzech. Jest to jednakże grzech poddany zbawczej mocy Odkupienia⁴⁵. Zatem żaden grzech nie może zniszczyć zależności ontycznej i etycznej człowieka od Stwórcy⁴⁶. Dlatego chrześcijanin powinien odrzucić pogański „fatalizm” grzechu, by wejść na drogę odzyskania jedności z Bogiem w samym sobie, podejmując trud wymagań prawego sumienia⁴⁷. Duch Święty zaprasza nawracającego się grzesznika, by odkrył „zbawcze cierpienie” Jezusa na Krzyżu⁴⁸. Jan Paweł II wskazał też, na czym polega *istota grzechu przeciw Duchowi Świętemu*: jest on przede wszystkim *odmową przyjęcia zbawienia*⁴⁹ i radykalną odmową osobistego nawrócenia. Tak manifestuje się zatwardziałość serca⁵⁰ wobec daru zbawienia, ofiarowanego przez Boga każdemu człowiekowi. A przecież – jak zauważa papież – rzeczywistość Boga odsłania i rozjaśnia tajemnicę człowieka⁵¹. I znowu nawiązuje w swym rozważaniu do *tajemnicy pobożności i tajem-*

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Tamże, 42.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ Tamże, 44.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Por. tamże, 45.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Por. tamże, 46.

⁵⁰ Por. tamże, 47.

⁵¹ Por. tamże.

nicy nieprawości: „Kościół nie zaprzestaje swej modlitwy i posługi, ażeby dzieje sumień i dzieje społeczeństw w wielkiej rodzinie ludzkości *nie opadały w stronę bieguna grzechu*, w stronę odrzucenia Bożych przykazań «aż do pogardy Boga» – ale wznosiły się w stronę tej miłości, w której objawia się Duch, który daje życie”⁵². Papież przypomina, że: „nawrócenie w Bosko-ludzkiej głębi tajemnicy oznacza zerwanie wszelkich więzów, jakimi grzech jest powiązany w całokształcie *mysterium iniquitatis*”⁵³.

Jan Paweł II wskazuje w tej encyklice, by oczyma wiary objąć całe minione i przyszłe wieki trwania Kościoła i świata: „Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie Boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiaruje możliwość dojscia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy”⁵⁴.

Encyklika *Veritatis splendor*

Również w III rozdziale encykliki *Veritatis splendor*⁵⁵, zatytułowanym: „By nie zniweczyć Chrystusowego Krzyża”, Jan Paweł II powrócił do refleksji o Bożym miłosierdziu. W rozdziale tym papież naucza o dobru moralnym w życiu Kościoła i świata. Według niego Kościół powinien zwracać baczną uwagę na wzajemne relacje pomiędzy prawdą, dobrem i wolnością. Jest to ważne dzisiaj, gdy wielu ludzi wątpi o prawdzie i okazuje pogardę wobec ludzkiego życia. Relatywizm ten dotyka nawet teologii i prowadzi do braku ufności w mądrość Boga, który poprzez prawo moralne kieruje człowiekiem⁵⁶.

Jak podkreśla papież, tylko w Chrystusie ukrzyżowanym Kościół znajduje odpowiedź na pytanie dotyczące posłuszeństwa wobec uniwersalnych i niezmiennych norm moralnych nurtujące ludzi⁵⁷. Chrystus ukrzyżowany objawia autentyczny sens wolności, w pełni ją realizuje poprzez całkowity dar z siebie i powołuje swoich uczniów do udziału w tej samej wolności. To Jezus uczy człowieka prawdziwej wolności, wyzwala ją go od egoizmu i ucząc, jak być darem dla innych⁵⁸. Ojciec święty przestrzega, by w dobie szerzącego się sekularyzmu nie oddzielać wiary od moralności. Wiara powinna przenikać całe ludzkie życie, powinna także

⁵² Tamże, 48.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże, 53.

⁵⁵ Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor* [dalej: VS], [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 703–838.

⁵⁶ Por. tamże, 84.

⁵⁷ Por. tamże, 85.

⁵⁸ Por. tamże, 87.

być wyznacznikiem dla kultury. Wiara, według Jana Pawła II, angażuje całą egzystencję człowieka i uczy go dialogu i komunii miłości⁵⁹. „Poprzez życie moralne wiara staje się «wyznaniem», nie tylko wobec Boga, ale także przed ludźmi: staje się świadectwem”⁶⁰, a jego największym wyrazem jest męczeństwo⁶¹.

Jan Paweł II przypomina, że radykalizm Kościoła i wysokie wymagania względem człowieka mają służyć ludzkiemu dobru⁶². Jedynie przestrzeganie zasad moralnych może przyczynić się do odnowy życia społecznego i politycznego⁶³. Dlatego też papież przestrzega polityków, pisząc, że „demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”⁶⁴.

Ojciec święty napisał, że łaska Bożego miłosierdzia jest silniejsza od pokus, jakim poddany jest współczesny człowiek. Dlatego każdy grzesznik zawsze może mieć nadzieję na nawrócenie nawet z największego upadku⁶⁵.

Jan Paweł II w obliczu narastającej dechrystianizacji, charakteryzującej się utratą wiary oraz rozkładem i zanikiem zmysłu moralnego, wzywał też wszystkich katolików do „nowej ewangelizacji”⁶⁶. Tę nową misję ojciec św. zawierzył Maryi – Matce Miłosierdzia, która „jest świetlanym znakiem i wspaniałym przykładem życia moralnego”. Ona uczy nas prostoty wiary i bezgranicznego zaufania Bogu⁶⁷.

Encyklika *Evangelium vitae*

Jan Paweł II, broniąc każdego życia, zwłaszcza życia dzieci nienarodzonych, przypomniał całemu światu, że Kościół jest „ludem życia i dla życia”. Dlatego, kierując się wskazaniem i doświadczeniem papieża, można budować cywilizację miłości, stawiając duchowy opór wszelkim przejawom „cywilizacji śmierci”. Obrona życia jest – jak nauczał ojciec św. – praktycznym przejawem *wyobraźni miłosierdzia*.

Zdaniem papieża Kościół posłany jest do całego świata, by głosić *Ewangelię życia*, zbawiającą i przemieniającą człowieka. Wszczepieni w Jezusa mamy iść do innych, by służyć życiu we wszystkich jego wymiarach. Głoszenie Ewangelii ma także charakter wspólnotowy. To Jezus obdarzył nas w Kościele nowym życiem, życiem wiecznym. Sercem ewangelizacji jest ukazywanie Boga żywego i bliskie-

⁵⁹ Por. tamże, 88.

⁶⁰ Tamże, 89.

⁶¹ Por. tamże, 90–94.

⁶² Por. tamże, 95–97.

⁶³ Tamże, 98–101.

⁶⁴ Tamże, 101.

⁶⁵ Por. tamże, 102–105.

⁶⁶ Por. tamże, 106–108.

⁶⁷ Por. tamże, 118–120.

go⁶⁸. Więź przyjaźni z Jezusem sprawia, że traktujemy życie jako cenny dar Boga ofiarowany dla wszystkich. O takiej więzi wspomina w swoim *Dzienniczku* św. Faustyna⁶⁹. Każde życie jest święte i nienaruszalne, a kto tak je rozumie, ten odrzuca wszelkie zamachy na życie, takie jak aborcja czy eutanazja, odrzuca też wszelkie postawy i działania antykoncepcyjne jako przeciwnie otwartości na życie.

Jan Paweł II podkreśla, że obrona życia i budowanie cywilizacji miłości wymaga wielkiej pracy wychowawczej. Wychowawcy i nauczyciele powinni ukazywać racje antropologiczne, które uzasadniają i umacniają szacunek dla każdego życia ludzkiego. Do budowania kultury życia należy zaprosić także osoby nieposiadające – w ich mniemaniu – daru wiary. Potrzeba dzisiaj odpowiedniej katechezy i formacji sumień, by bronić życia. „Głosząc tę Ewangelię, nie powinniśmy się lękać sprzeciwów i niepopularności, ale odrzucać wszelkie kompromisy i dwuznaczności, które upodobniłyby nas do świata”⁷⁰. Jan Paweł II zachęca nas, byśmy pielęgnowali w sobie postawę kontemplacji, która rodzi się z wiary w Boga życia, który stworzył każdego człowieka i cudownie go ukształtował. Człowiek wrażliwy na piękno i wielkość Ewangelii zdolny jest, by odpowiedzieć na powołanie do wolności i odpowiedzialności⁷¹. Ojciec święty przypomina, że wysławiać Ewangelię życia znaczy oddawać cześć Bogu życia – Bogu, który daje życie⁷². Jesteśmy powołani, aby wyrażać zachwyt i wdzięczność za życie otrzymane w darze.

Papież zaproponował, by od 1991 roku obchodzono Dzień Życia⁷³. Zachęca też, by w obliczu agresywnej kultury śmierci, atakującej kulturę życia, pogłębiać wiarę, działającą przez miłość. Trzeba zawsze towarzyszyć rodzącemu się życiu, trzeba być obecnym przy ludziach cierpiących i osamotnionych⁷⁴. Kościół „zachęca polityków, przede wszystkim polityków chrześcijańskich, aby nie poddawali się zniechęceniu i podejmowali decyzje, które uwzględniając konkretne możliwości, prowadzą do przywrócenia właściwego ładu poprzez uznanie i promocję wartości życia”⁷⁵.

Jan Paweł II przypomniał, że „osią każdej kultury jest postawa człowieka wobec największej tajemnicy: tajemnicy Boga». Kiedy odrzuca się Boga i żyje tak, jakby On nie istniał, albo nie szanuje się Jego przykazań, łatwo odrzuca się też lub

⁶⁸ Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 81 [dalej: EV], [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 839–987.

⁶⁹ Por. bł. s. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa 1998, s. 398–400 (n. 1487).

⁷⁰ EV, 82.

⁷¹ Por. tamże, 83.

⁷² Tamże, 84.

⁷³ Por. tamże, 85.

⁷⁴ Por. tamże, 87.

⁷⁵ Tamże, 90.

podważa godność ludzkiej osoby i nienaruszalność jej życia⁷⁶. Papież podkreśla też wagę formacji sumienia⁷⁷, by przyjąć dobry styl życia, w którym ważniejsze od „mieć” jest „być”⁷⁸. Do odpowiedzialności za życie trzeba także formować dziennikarzy, by byli wierni prawdzie o życiu.

Wielką rolę w obronie życia odgrywają głównie kobiety⁷⁹. O ich powołaniu do macierzyństwa napisał papież w Liście apostolskim *Mulieris dignitatem*⁸⁰. Jan Paweł II apeluje o modlitwę za życie, która powinna przenikać cały świat, a także o post, który jest bronią przeciw mocom zła. Modlitwa i post mogą obalić „mury oszustwa i kłamstwa, zasłaniające przed oczyma wielu naszych braci i siostr niegodziwość czynów i ustaw wrogich życiu i wzbudzić w ich sercach postanowienia i zamiary inspirowane cywilizacją życia i miłości”⁸¹. Głoszenie *Ewangelii życia* prowadzi do odnowy duchowej i moralnej cywilizowanego społeczeństwa⁸². Swoją wielką troskę o życie najsłabszych ojców święty powierzył Maryi, która jest „niezrównanym wzorem przyjęcia życia i opieki nad nim”⁸³. Broniąc życia nienarodzonych i chroniąc kobiety w stanie błogosławnym, spełniamy uczynek miłosierdzia względem najsłabszych i budujemy „cywilizację miłości”.

Beatyfikacja siostry Faustyny – Rzym 1993

Jan Paweł II wyraził radość z beatyfikacji siostry Faustyny w następującym przesłaniu:

O Faustyno, jakże przedziwna była twoja droga! Czyż można nie pomyśleć, że to ciebie właśnie – ubogą i prostą córkę mazowieckiego, polskiego ludu – wybrał Chrystus, aby przypomnieć ludziom wielką Bożą tajemnicę Miłosierdzia. Tę tajemnicę zabrałaś ze sobą, odchodząc z tego świata po krótkim i pełnym cierpień życiu. Równocześnie tajemnica ta stała się proroczym zaiste wołaniem do świata, do Europy. Przecież twoje orędzie Bożego Miłosierdzia zrodziło się jakby w przeddzień straszliwego kataklizmu II wojny światowej. Zapewne byś się zdziwiła, gdybyś mogła na ziemi doświadczyć, czym stało się to orędzie dla udręczonych ludzi tego czasu pogardy, jak

⁷⁶ Tamże, 96.

⁷⁷ Por. tamże, 97.

⁷⁸ Por. tamże, 98.

⁷⁹ Por. tamże, 99.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, 18–19, [w:] Jan Paweł II, List apostolski „*Mulieris dignitatem*” Ojca świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety, Watykan 1988, s. 65–74.

⁸¹ Por. EV, 100.

⁸² Por. tamże, 101.

⁸³ Por. tamże, 102–105.

szeroko ono poszło w świat. Dzisiaj – tak głęboko wierzymy – oglądasz w Bogu owoce twojego posłannictwa na ziemi. Dziś doświadczasz u samego Źródła, kim jest twój Chrystus: *dives in misericordia*⁸⁴.

Święta Faustyna napisała w *Dzienniczku*: „Czuję dobrze, że nie kończy się posłannictwo moje ze śmiercią, ale się zaczyna”⁸⁵. Jan Paweł II radował się, że misja siostry Faustyny trwa i przynosi zadziwiające owoce. Jej wielka wiara i cierpienie ofiarowane w intencji nawrócenia grzeszników sprawiają, że nabożeństwo do Jezusa Miłosiernego rozwija się w świecie i dociera do wielu ludzkich serc. Odczuwając z jednej strony głęboki niepokój o przyszłość współczesnej ludzkości, papież był przekonany, że jedynie w Bożym miłosierdziu świat znajdzie ocalenie i światło nadziei. Ludzie obdarzeni szczerą wiarą spontanicznie wyczuwają to Boże przesłanie. Są to ludzie pokorni, chętnie wyrażający swoją wiarę w różnych formach pobożności ludowej.

Kanonizacja bł. Faustyny Kowalskiej – Rzym 2000

Kanonizacja bł. siostry Faustyny w Roku Jubileuszowym 2000 miała wymiar uniwersalny. W wygłoszonej homilii Jan Paweł II mówił:

Doznaję dziś naprawdę wielkiej radości, ukazując całemu Kościołowi jako dar Boży dla naszych czasów życie i świadectwo siostry Faustyny Kowalskiej. Zrządzeniem Bożej Opatrzności życie tej pokornej córki polskiej ziemi było całkowicie związane z historią XX w., który niedawno dobiegł końca. Chrystus powierzył jej bowiem swoje orędzie miłosierdzia w latach między pierwszą a drugą wojną światową. Kto pamięta, kto był świadkiem i uczestnikiem wydarzeń tamtych lat i straszliwych cierpień, jakie przyniosły one milionom ludzi, wie dobrze, jak bardzo potrzebne było orędzie miłosierdzia⁸⁶.

Według ojca świętego nie jest to orędzie całkiem nowe, ale można je uznać za dar szczególnego duchowego uświadomienia, które pozwala nam głębiej przeżywać Ewangelię Paschy, aby nieść ją ludziom naszych czasów niczym promień

⁸⁴ Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 14: *Homilie i przemówienia okolicznościowe*, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2009, s. 628.

⁸⁵ Bł. s. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, dz. cyt., s. 113 (n. 281).

⁸⁶ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej na placu św. Piotra (kanonizacja św. Faustyny Kowalskiej – 30.04.2000), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 6 (224) (2000), s. 25.

światła. Podkreślił też, że konieczne jest, aby ludzkość, podobnie jak niegdyś apostołowie, przyjęła dziś, w wieczniku dziejów, Chrystusa zmartwychwstałego, który pokazuje rany po ukrzyżowaniu i powtarza: „Pokój wam!”. Jan Paweł II przypomniał, że Chrystusowe orędzie miłosierdzia nieustannie dociera do nas w geście rąk Zbawiciela rozpozartych ku cierpiącemu człowiekowi. Jakże bardzo z przesłaniem o Bożym miłosierdziu współbrzmiała papieska homilia wygłoszona podczas mszy św. inauguracyjnej pontyfikatu, 22 października 1978 roku: „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi!”.

Papież pragnął, by przez akt uroczystej kanonizacji bł. Faustyny Kowalskiej ogłosić orędzie miłosierdzia ludziom żyjącym w nowym tysiącleciu. „Przekazuję je wszystkim ludziom, aby uczyli się coraz pełniej poznawać prawdziwe oblicze Boga i prawdziwe oblicze człowieka”⁸⁷, podkreślił Jan Paweł II. Papież uczył, jak kochać bliźnich miłością głęboką, polegającą na autentycznym składaniu daru z siebie. Tej miłości można nauczyć się jedynie, wnikając w tajemnicę miłosiernego Boga. Wpatrując się w Pana Jezusa, człowiek staje się zdolny, by widzieć też miłosiernymi oczyma swych braci, w postawie bezinteresowności i solidarności, hojności i gotowości do przebaczenia⁸⁸.

Dla Jana Pawła II św. Faustyna Kowalska była wzorem *współodczuwania* z cierpieniami bliźnich. Tak napisała w swoim *Dzienniczku*: „Odczuwam tak straszny ból, kiedy patrzę na cierpienia bliźnich, ich udręczenia noszę w sercu swoim, tak że mnie to nawet fizycznie wyniszcza. Pragnęłabym, aby wszystkie bóle na mnie spadały, by ulżyć bliźnim”⁸⁹.

Podczas kanonizacji siostry Faustyny papież mówił:

To krzepiące orędzie jest skierowane przede wszystkim do człowieka, który udręczony jakimś szczególnie bolesnym doświadczeniem albo przygnieciony ciężarem popełnionych grzechów utracił wszelką nadzieję w życiu i skłonny jest ulec pokusie rozpacz. Takiemu człowiekowi ukazuje się łagodne oblicze Chrystusa, a promienie wychodzące z Jego Serca padają na niego, oświecają go i rozpalają, wskazują drogę i napędzają nadzieję. Jakże wielu sercom przyniosło otuchę wezwanie „Jezu, ufam Tobie”, które wypowiedziała nam Opatrzność za pośrednictwem Siostry Faustyny! Ten prosty akt zawierzenia Jezusowi przebija najgęstsze chmury i sprawia, że promień światła przenika do życia każdego człowieka⁹⁰.

⁸⁷ Tamże, s. 26.

⁸⁸ Por. bł. s. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, dz. cyt., s. 138–139 (n. 163).

⁸⁹ Tamże, s. 492 (nr 1039).

⁹⁰ Jan Paweł II, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 6 (224) (2000), s. 26.

Według Jana Pawła II orędzie o Bożym miłosierdziu przynagla grzeszników do nawrócenia, uśmierza spory i nienawiści, uzdalnia ludzi i narody do czynnego okazywania sobie braterstwa. Po tej linii apostołstwa podążał papież Benedykt XVI, a obecnie z wielkim zaangażowaniem głosi i czyni to ojciec święty Franciszek.

Konsekracja Bazyliki Bożego Miłosierdzia – 2002

Dnia 17 czerwca 2002 roku, w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski, Jan Paweł II przybył do Łagiewnik, by dokonać konsekracji bazyliki zbudowanej dla wychwalania Bożego miłosierdzia. Ojciec Święty w homilii powiedział: „[...] są czasy i są miejsca, które Bóg obiera, aby w nich w sposób szczególny ludzie doświadczali Jego obecności i Jego łaski. I ludzie wiedzeni zmysłem wiary przychodzą do tych miejsc, bo mają pewność, że rzeczywiście stają przed Bogiem, który jest tam obecny”⁹¹.

Przywołując nauczanie św. siostry Faustyny, Jan Paweł II przypomniał, jak wielką i niezgłębioną tajemnicą jest Boże miłosierdzie, jedyne źródło nadziei dla człowieka grzesznego. Jan Paweł mówił dalej, że przychodzimy do łagiewnickiego sanktuarium, „[...] aby na nowo odkrywać w Chrystusie oblicze Ojca, który jest «Ojcem miłosierdzia oraz Bogiem wszelkiej pociechy» (por. 2 Kor 1, 3). Pragniemy oczyma duszy wpatrywać się w oczy miłosiernego Jezusa, aby w głębi Jego spojrzenia znaleźć odbicie własnego życia oraz światło łaski, którą już po wielokroć otrzymaliśmy i którą Bóg zachowuje dla nas na każdy dzień i na dzień ostateczny”⁹².

Aktualność przesłania o Bożym miłosierdziu

W całej historii Kościoła przeciw wagą dla ludzkiej pychy jest *pokora świętych*. Dlatego św. Jan Paweł II ukazał nam św. Faustynę Kowalską, pokorną, prostą zakonnicę, która odkrywała przed każdym człowiekiem i przed całym światem niezgłębione bogactwo Bożego miłosierdzia. Całe życie tej polskiej mistyczki świadczy o tym, że Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym hojnie udziela swej łaski. Jej świętość jest także znakiem dla ludzi duchowo zagubionych i wewnętrznie rozbitych.

⁹¹ Jan Paweł II, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 9 (246) (2002), s. 17.

⁹² Tamże.

Dzisiaj, na początku XXI wieku, obserwujemy w wielu częściach świata brak pokoju, szerzącą się niesprawiedliwość i duchowe zagubienie tak wielu ludzi i społeczeństw. Także obecnie próbuje się usuwać Boga z życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Chrześcijanie, w tak wielu krajach na całym świecie, są masowo prześladowani. Jakże aktualne są wobec powyższego następujące słowa św. Faustyny: „Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do Miłosierdzia Mojego”⁹³. Echem tych słów jest wołanie Jana Pawła II:

Jak bardzo dzisiejszy świat potrzebuje Bożego miłosierdzia! Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść, chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, która koi ludzkie umysły i serca, i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odślania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy⁹⁴.

Tak jak w 1979 roku Jan Paweł II prosił Polaków podczas mszy św. na Błoniach w Krakowie, by nigdy nie wzgardzili tą Miłością, bez której życie człowieka nie ma ani korzenia, ani sensu, podobnie w Łagiewnikach apelował, by katolicy pomogli innym ludziom doświadczać miłosiernej miłości Boga, bo tylko dzięki niej mogą ocalić swe człowieczeństwo. Kontemplując Krzyż Chrystusa, mogą z nadzieją budować cywilizację miłości.

Abstract

Mercy Flowing from the Cross of Jesus Christ as the Foundation of a Civilization of Love

During the years of the Nazi terror of the World War II (1939–1945), Karol Wojtyła (1920–2005) experienced a spiritual strength that comes from the message of the Divine Mercy proclaimed by St. Faustina Kowalska (1905–1938). When he was ordained bishop in 1958, he wanted to share this experience with the whole Church. With the approval of Pope Paul VI he made needed efforts for the beatification of Sister Faustina, also he agreed upon, firstly receiving positive opinions from the eminent Polish theologians, to

⁹³ Bł. s. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, dz. cyt., s. 194 (n. 300).

⁹⁴ Jan Paweł II, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 9 (246) (2002), s. 18.

release her spiritual diary. In 1980, already as a pope, he wrote an encyclical called *Dives in misericordia*, in which he showed the biblical and theological basis of the mystery of God who is rich in mercy. The fruits of efforts of John Paul II were considerable: the beatification of Sister Faustina in 1993, her canonization in the Jubilee Year 2000, and the establishment of the Celebration of the Divine Mercy in the whole Church, in the second Sunday of Easter. Finally, the whole humanity was consecrated to the Divine Mercy in Krakow-Lagiewniki, August 17th 2002. The entire pontificate of John Paul II was pointing out the merciful God, who goes forth and looks for every man to save him and enrich him with his forgiving love which was fully expressed in the Paschal Mystery of Jesus Christ – in his death and resurrection.